

„Echo Kowali” to dodatek, w którym prezentujemy najważniejsze i najciekawsze wydarzenia w gminie. Ukazuje się raz na dwa miesiące.

# Echo Kowali

Dodatek promocyjny Urzędu Gminy w Kowali nr 2 (11). Środa, 28 kwietnia 2010 r.



Bądź szybszy od dziennikarza zostań...



Widziałeś, nagraleś, zrobiłeś zdjęcie? Napisz do nas

**echodnia24@echodnia.eu**

szukaj swoich zdjęć i tekstów na [www.echodnia.eu/modo](http://www.echodnia.eu/modo)

## SKUTECZNY WOLONTARIAT

Klub wolontariatu z Kowali, chociaż działa od kilku miesięcy to pomógł już wielu ludziom. Ewelina Stracharska z ośrodka pomocy mówi, że wciąż przybywa ludzi, którzy chcą bezinteresownie pomagać potrzebującym

► CZYTAJ NA STRONIE 3



## WYSTAWA O KATYNIU

Nietypową lekcję historii mieli uczniowie z podstawówki Kowali. obejrzeni wyjątkową wystawę o Katyniu. zaczęli się baczniej jej przyglądać po tragedii w Smoleńsku

► CZYTAJ NA STRONIE 4

## Rosną drogi w gminie

■ „Schetynówka” powstanie w Kotarwicach. Roboty zaczęły się również w Młodocinie Mniejszym



Roboty drogowe rozpoczęły się niedawno w Młodocinie Mniejszym.

**W** gminie Kowala w ostatnich latach nowe drogi rosną jak grzyby po deszczu. W najbliższych miesiącach powstaną kolejny. Mieszkańcy mają spore powody do radości.

Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Kotarwice została ujęta w Narodowym Programie Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011. W najbliższych dniach wójt gminy Kowala Stawomir Stanik podpisze umowę z wojewodą mazowieckim w sprawie dofinansowania tego przedsięwzięcia. Projekt przewiduje gruntowną modernizację nawierzchni jezdni oraz co ważne - budowę chodnika na długości prawie 1,5 km. Wykonanie inwestycji znacząco

wpłyne na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców, gdyż obecnie jest to jedna z bardziej ruchliwych dróg gminnych, a jej parametry nie są dostosowane do stale wzrastającego natężenia ruchu. Przetarg został już rozstrzygnięty, zakończenie budowy planowane jest na drugą połowę lipca 2010 r.

Na terenie gminy rozpoczęła się już część z zaplanowanych inwestycji drogowych. Procedury przetargowe dobiegają końca, a na niektórych odcinkach już pojawili się wykonawcy. Jest tak m.in. w Ludwinowie i Kątach, gdzie powstają dwa odcinki dróg, łączące tę miejscowość z drogą krajową E77. Wykonawcy rozpoczęli już prace w Młodocinie Mniejszym.

## W NUMERZE

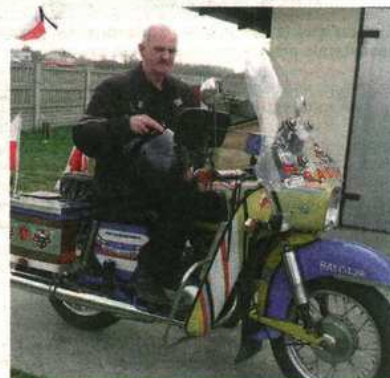
### Zorza ma kłopoty



Najpierw z Powiślaną Lipsko, a potem z Ortem Wierzbica zmierzą się piłkarze Zorzy Kowala w najbliższych dniach. Zespół jest przetrzebiony kontuzjami i ciężko będzie mu wywalczyć punkty. Mimo wszystko trener Jarosław Kszczotek (na zdjęciu) wierzy, że jego drużyna skutecznie powalczy w tych spotkaniach o punkty.

► CZYTAJ NA STRONIE 4

### Nietypowy pasjonat



Ryszard Siedlecki jest wielkim sympatykiem starych zabytkowych motocykli. Jeździ na złoty i pokazy po całej Polsce. Trudno znaleźć w okolicy drugą tak nietypową postać jak pan Ryszard. Sam je naprawia, a czasem też pomaga innym. Jest także fotografem amatorem, honorowym dawcą krwi i miłośnikiem zwierząt.

► CZYTAJ NA STRONIE 3



# Radni ufają wójtowi

■ To był bardzo dobry rok dla gminy. Inwestycje udało się zrealizować w 97 procentach



**Sławomir Stanik, wójt gminy Kowala:**

- Ubiegły rok był dla nas bardzo dobry. Wystarczy popatrzeć na liczby. Udało się zrealizować 97 procent tego co sobie zaplanowaliśmy. Trzeba też dodać, że w ubiegłym roku zostały opracowane również projekty pod tegoroczne inwestycje. A tych będzie jeszcze więcej w 2010 roku:

**S**ławomir Stanik, wójt gminy Kowala otrzymał absolutorium od Rady Gminy z wykonania budżetu za ubiegły rok. Spośród czterestu radnych, trzech wstrzymało się od głosu, zaś pozostali uznali, że praca wójta była godna zaufania.

Ostatnia sesja Rady Gminy Kowala odbyła się w miniony piątek. Była z kilku względów wyjątkowo. Zaczęła się minuta ciszy, aby upamiętnić ofiary katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem.

**PERFEKCYJNY BUDŻET**

Sesja była jedną z najważniejszych w roku budżetowym, ponieważ podczas niej oceniane jest wykonanie budżetu za poprzedni rok. Priorytetem były inwestycje, które w roku 2009 zostały zrealizowane w 97 procent w stosunku do zakładanego planu. To bardzo dobry wynik.

Najważniejsze zadania, które władzom gminy udało

się zrealizować, to inwestycje drogowe, z udziałem pieniędzy pozyskanych z zewnątrz. Powstały drogi w Romanowie i Maliszowie, a kilka innych odcinków zostało gruntownie zmodernizowanych. W Rożkach i Maliszowie wykonano również oświetlenie przy drogach gminnych. Ważna inwestycja zrealizowana została w Ludwinowie, gdzie wymieniono przestarzałą sieć wodociagową.

**INWESTYCJE W SPORT**

W zakresie inwestycji sportowych do sukcesów władz gminy wymienić należy kontynuację budowy sali gimnastycznej w Kowali. Oddano do użytku kompleks boisk „Orlik 2012” w Mazowszaniech oraz wielofunkcyjne boisko o sztucznej nawierzchni w Kowali.

Ubiegły rok obfitował także w zakup wyposażenia dla strażaków ochotników. Samochody strażackie zakupiono dla jednostki w Kowali i Kosowie.



Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Kowala, bez głosu sprzeciwu udzielono absolutorium wójtowi Sławomirowi Stanikowi.

Wspomnieć należy także o projektach oświatowych polegających na wyposażeniu oddziałów przedszkolnych i klas „0”, na ten cel udało się uzyskać pieniądze z programu „Radosna Szkoła” oraz dotację z budżetu województwa mazowieckiego.

Radni bardzo pozytywnie ocenili również współpracę

wójta Sławomira Stanika z powiatowym i wojewódzkim zarządem dróg, która zaowocowała w ubiegłym roku ważnymi inwestycjami drogowymi.

**BEZPŁATNY INTERNET**

Ponadto radni zagłosowali nad uchwałą w sprawie złożenia wniosku do unijnego programu „Innowacyjna

Gospodarka”. Projekt przewiduje zapewnienie bezpłatnego Internetu dla najuboższych mieszkańców gminy, osób niepełnosprawnych i podopiecznych Ośrodka Pomocy Społecznej. Łączny koszt projektu to ponad 850 tys. zł. Ma być on w 85 procentach finansowany ze środków Unii Europejskiej.

**Liczby**

Przypomnijmy, że w 2009 roku dochody zaplanowano na kwotę 25.853.575 zł, a wydatki na kwotę 27.049.575 zł. Wynik to 99,87 plany dochodów, czyli 25.820.547 zł. - Wydatki wyniosły ostatecznie 26.012.768 zł, co stanowi 96,12 proc. planowanych wydatków.

**WSPÓŁPRACA Z BANKIEM ŻYWNOSCI**

## Stowarzyszenie już pomaga



Tomasz Kruk (z lewej), jeden z mieszkańców gminy Kowala, nieodpłatnie przetransportował całą żywność.

**P**ierwsze działania powstałego niedawno Stowarzyszenia Wspierania Rozwoju Gminy Kowala dały wymierne efekty. 680 osób z terenu gminy otrzymało pomoc w postaci paczek żywnościowych.

Było to możliwe dzięki podpisaniu umowy z Radomskim Bankiem Żywności.

Na terenie gminy Kowala jest wiele rodzin, których sytuacja materialna i życiowa jest trudna. Dlatego członkowie stowarzyszenia zdecydowali się wesprzeć ten obszar poprzez nawiązanie współpracy z Radomskim Bankiem Żywności, który dba przede wszystkim o to, aby żywność nie marnowała się i trafiała do potrzebujących.

Organizacja pomocy dla tak dużej liczby była nie lada

wyzwaniem, bo nie mamy jeszcze doświadczenia. Udało się dzięki ludziom dobrej woli. Pomoc zaoferował Urząd Gminy, który przekazał do dyspozycji pomieszczenia do magazynowania żywności - mówi Joanna Kutkowska, prezes stowarzyszenia.

Wolontariusze z kółka działającego w Kowali zaoferowali swoją pomoc przy wydawaniu i dostarczaniu żywności podopiecznym. Pracownicy ośrodka pomocy w Kowali pomogli w ustaleniu listy osób najbardziej potrzebujących, natomiast Tomasz Kruk, jeden z mieszkańców swoim samochodem przetransportował żywność. To było pierwsze poważne zadanie stowarzyszenia, ale jak zapewniają jego członkowie, na pewno nie ostatnie.

**INNOWACYJNY PROJEKT DLA DZIECI W GMINIE KOWALA**

## Dzieciom będzie łatwiej

**W** kwietniu Urząd Gminy Kowala wraz z Fundacją Ekologiczną FER z Radomia rozpoczął projekt „Trampolina - łatwiejszy start w szkolne życie wiejskich dzieci”.

Klub Trampolina jest odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne mieszkańców gminy Kowala, a w szczególności dzieci cztero- i pięcioletnich. Gmina udostępniła odpowiedni lokal, przystosowany do potrzeb klubu, przy gminnym przedszkolu w Kowali. Dzięki współfinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego zajęcia w klubie są całkowicie bezpłatne dla uczestników.

Projekt jest pionierską inicjatywą skierowaną do najmłodszych mieszkańców gminy Kowala i skierowany jest między innymi do dzieci nieobjętych edukacją przedszkolną jak i tych, które mają ją zapewnioną. Zakres oddziaływania Trampoliny jest bardzo szeroki, obejmuje profesjonalną pomoc pedagogiczną, logopedyczną, psychologiczną. Zajęcia ogólnorozwojowe, muzyczne i plastyczne wspomagają rozwój cech osobowych dzieci, ułatwiają im odnalezienie się w grupie rówieśniczej, pomagają poczuć się pewniej w różnych dziedzinach. Forma zajęć jak i elastyczny system pracy dają możliwość udziału w zajęciach



Dzieci z gminy Kowala mają teraz zdecydowanie łatwiejszy start w życiu.

wszystkim zainteresowanym rodzicom wraz z pociechami. Wszystkie spotkania grupowe i indywidualne prowadzone są nieodpłatnie dla uczestników klubu.

Klub Trampolina działa od kwietnia, a zajęcia będą prowadzone do października 2010 roku. W okresie wakacji klub także będzie funkcjonował i stanowił ciekawą alternatywę na aktywne spędzenie czasu dla dzieci pozostających w domu. Zajęcia prowadzone w grupkach maksymalnie dziesięcioosobo-

wych umożliwiają dzieciom lepszą integrację, wymianę doświadczeń i pomysłów, a także zdobywanie nowych przyjaźni.

Rodzice również biorą aktywny udział w zajęciach, obserwując jednocześnie pracę pedagoga i postępy swoich pociech. Mogą też liczyć na specjalistyczne poradnictwo. Zajęcia prowadzone są w formie zabawy i kończą się zawsze niespodziankami dla wszystkich uczestników.

Projekt przewiduje bezpłatne uczestnictwo 60 dzieci z te-

renu gminy Kowala. Potrwa 10 miesięcy i zakończy się z festy-nem z licznymi atrakcjami dla dzieci i rodziców.

**Kontakt**

Siedziba klubu Trampolina mieści się w Kowali obok przedszkola publicznego. Wszyscy chętni rodzice, którzy chcą, aby ich pociechy brały udział w projekcie, mogą zapisywać się telefonicznie pod numerem 517-912-225.



# Człowiek z pasją

Ryszard Siedlecki mieszka pod Kowalą. To niezwykła postać - wielki fanatyk starych motocykli



Ryszard Siedlecki i jego ukochana „eSHaeLka”.



Ryszard Siedlecki

Ma 60 lat. Przez wiele lat pracował na obrabiarkach w Zakładach Metalowych Łucznik. Kocha stare motocykle. Jest również miłośnikiem zwierząt oraz fotografem - amatorem. Honorowy dawca krwi.



Pan Ryszard w specjalnym stroju na świetnie wyposażonej „emzetce” z 1963 roku.

Mieszka w Kolonii Kowala. Trudno znaleźć w okolicy drugą tak nietypową postać jak pan Ryszard. Jest znany w całej Polsce z pasji do starych motocykli. Jeździ na złoty, pokazy, sam je naprawia, a czasem też pomaga innym.

Od najmłodszych lat kochał motocykle. W domu posiada obecnie motor marki SHL 11 z 1966 roku i jeszcze starszy MZ 8 trophic. Oba, choć mają więcej niż pół wieku, wyglądają jakby były wprost wyprodukowane z fabryki. Piękne, lśniące, a gdy pan Ryszard je odpala, chodzą cichutko i równiutko jak te najnowocześniejsze ścigacze. Ryszard Siedlecki poświęca im mnóstwo czasu. Każdą część z należytą starannością dopieszcza. Na ocykowanych obudowach nie ma nawet plamki rdzy.

- „Emzetka” ma zamontowane nagłośnienie i wszyst-

kie urządzenia nawigacyjne - pokazuje z uśmiechem pan Rysio.

Kiedyś takim motorem jeździła niemiecka policja. Z kolei SHL 11 ma numer fabryczny 007. Takich już niewiele zostało na chodzie.

## Z CZĘŚCIAMI NIE MA PROBLEMU

Ryszard Siedlecki należy do klubu miłośników motocykli. Jeździ na złoty w całym kraju, a nawet za granicę, aby wraz z gronem przyjaciół promować swoją pasję.

Takich motocykli, jakimi interesuje się nasz rozmówca, nikt już nie produkuje. Wydawałoby się, że w razie jakiejś awarii, pan Siedlecki miałby nie lada problem. On jednak przyznaje, że z naprawami nie ma najmniejszych kłopotów.

- Mam w Polsce tylu przyjaciół, że wystarczy wykonać kilka telefonów z zapytaniem i na pewno znajdzie się choćby najmniej spotykana część. Niektóre rzeczy bardzo trudno otworzyć. Środowisko, w którym się obracam pomaga sobie nawzajem i zawsze znajdzie się rada, aby coś znaleźć - mówi Ryszard Siedlecki.

## KRWIODAWCA I FOTOGRAF

Niedawno był w Radomiu na imprezie pod nazwą „Mo-to-Serbie”, gdzie on i jego koledzy oddali 75 litrów krwi. Więcej niż koledzy z Warszawy. Z chęcią jeździ na tego typu imprezy. Cały jego kalendarz wypełniają informacje o złotych, imprezach motocyklowych.

Nie mógł zaplanować tylko pogrzebu pary przydenkiej po tragedii w Smoleńsku. Wraz z przyjaciółmi pojechał na motorze pożegnać Lecha i Marię Kaczyńskich.

Na półce w warsztacie ma wiele pucharów, dyplomów, zdjęć. W planach ma wyjazd do Olsztyna na Rajd Rotor (10-80 km) po całym rejonie Warmii i Mazur.

Ryszard Siedlecki to także fanatyk fotografii. Ma w domu kilka aparatów. Lubi robić zdjęcia i lubi do nich pozować. Z każdej wyprawy przywozi ich kilkadziesiąt.

## ŻONA DUMNA Z MĘŻA

Pan Rysio jest powszechnie lubiany w okolicy, bo nikomu nie odmawia pomocy. Reperuje motocykle innym. Pomaga młodemu chłopcom, którzy sobie jeszcze z nimi nie radzą. Zaraża ich swoją pasją.

- Doradzam tym młodym chłopakom. Nie zajmuję się jedynie tylko skomputeryzowanymi ścigaczami, choć gdyby się przyłożył, to wydaję mi się, że nie ma motoru, którego bym nie naprawił - dodaje z uśmiechem.

Elżbieta Siedlecka, żona pana Ryszarda w pełni podziela pasję i zainteresowania męża. Nawet jak go nie ma po kilkanaście dni w roku.

- Po prostu wsiada i wyjeżdża. Cieszę się, że ma takie zajęcie i pasję. Jestem z niego dumna - powiedziała nam pani Ela.

## WOLONTARIAT SIĘ ROZWIJA

# Pomagają bezinteresownie

Wciąż rośnie liczba dzieł podejmowanych przez członków Klubu Wolontariusza w gminie Kowala. Cieszy fakt, że wciąż przybywa ludzi, którzy chcą bezinteresownie pomagać potrzebującym.

Choć klub działa przy Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kowali dopiero od sierpnia 2009 r. to już mocno zaznaczył swoją obecność na terenie gminy. Skupia on już ponad 30 osób (w tym grupę miejscowych gimnazjalistów) i wciąż zgłaszają się kolejni - zyciwi mieszkańcy.

- To jest zadziwiające jak wielu jest ludzi, którzy przychodzą i chcą pomagać - mówi z radością Ewelina Strycharska, pracownik socjalny koordynujący działania klubu.

Pomocą objęte są dzieci z najuboższych rodzin. To właśnie dla nich i ich bliskich podczas ostatnich świąt zorganizowano zbiórkę żywności w partnerstwie z Bankiem Żywności. Warto wspomnieć, że w sierpniu ubiegłego roku podczas festynu rodzinnego zorganizowano specjalną aukcję obrazów wykonanych przez gminnych artystów, a dochód z niej przeznaczono właśnie dla potrzebujących. W lutym tego roku wolontariusze wspaniale współuczestniczyli w organizowaniu i przeprowadzeniu „Choińki z Uśmiechem” dla najmłodszych i dzieci niepełnosprawnych. Trzeba też dodać, że członkowie klubu są także sporym oparciem dla osób bezrobotnych, które nie mogą znaleźć za-

trudnienia. Pomagają, doradzają, a dzięki temu wielu mieszkańców nie odczuwa osamotnienia.

- Dzięki wolontariuszom wiele dzieci może pożytecznie spędzać czas. Ma im kto pomóc przy lekcjach. Nie ukrywamy, że chcemy zająć gminę, chcemy być widoczni. Napisaliśmy już projekt, aby zdobyć pieniądze na wyjazdy dzieci w czasie wakacji - dodaje Ewelina Strycharska.

Klub Wolontariatu z Kowali stale dba o promocję idei wolontariatu i szuka nowych „dawców” i „biorców” - tych, którzy chcą dzielić się sercem i tych, którzy potrzebują serca. Nawiązano kontakt z Kołem Emerytów i Rencistów z terenu gminy. Co z tego wyniknie okaże się już niedługo.

Ścisłe nawiązała się współpraca z Punktem Konsultacyjno-Informacyjnym dla osób uzależnionych od alkoholu i ich rodzin. Tam też pomagają wolontariusze. Osoby z poważnymi problemami mogą zgłaszać się po poradę do psychologa, konsultanta AA czy specjalisty pracy socjalnej.

- Każdy kto ma tylko wolny czas i ochotę, aby pomagać może wstąpić do naszego klubu. Może wstąpić się swoją wiedzą i doświadczeniem, a jednocześnie może podać nowych wspólnych ludzi - mówi Ewelina Strycharska.

Wolontariusze przeganiają samotność, walczą z nudą, budzą nadzieje, podejmują każdy wysiłek, aby skutecznie pomóc.

## ROZPOCZĘĆ SIĘ DARMOWE KURSY

# Chcą pogłębiać swoją wiedzę

19 osób bierze udział w kursie języka angielskiego oraz szkoleniu z zakresu obsługi komputerowej aplikacji biurowej. Są to bezpłatne szkolenia, dzięki którym uczestnicy poszerzą swoją wiedzę.

Kursy odbywają się w ramach projektu: „Nowoczesne umiejętności dla pracujących mieszkańców obszarów wiejskich województwa mazowieckiego”. Są one współfinansowane przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach programu „Kapitał Ludzki - Człowiek Najlepsza Inwestycja”.

Uczestnicy mają 220 godzin nauki języka angielskiego oraz 36 zajęć komputerowych.

- Chętnych było znacznie więcej niż miejsc. Cały kurs jak i wszystkie pomocy naukowe są bezpłatne. Biorą w nim udział osoby w różnym wieku. Atutem tego kursu jest to, że odbywa się on u nas - mówi Aneta Pielas, szefowa Ośrod-

ka Integracji Środowiskowej Szansa.

Kurs języka angielskiego kończy się egzaminem wewnętrznym, a osoby, które go zaliczą otrzymają certyfikat TOEIC. Dzięki niemu zwiększą swoją wartość na rynku pracy. Kurs komputerowy również kończy się egzaminem końcowym, honorowym przez pracodawców z całej Europy.

Już niebawem zaczyna się kolejny kurs. Trwa właśnie rekrutacja 15 chętnych osób, które podniosą będą swoje kwalifikacje. Uczestniczyć będą osoby bezrobotne, uczące się i takie, które chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Kurs organizowany jest w ramach programu „Wież z przyszłością - przyszłość na wsi”.

Uczestnicy w tym przypadku i wszystkie szkolenia komputerowe dowiedzą się jak prowadzić działalność gospodarczą pozarolniczą i pozyskiwać fundusze z Unii Europejskiej.

## WYJAŚNIENIE

W ostatnim „Echu Kowali” do artykułu o zabytkowym kościele w Bardzicach wkradła się nieścisłość. Otóż wielce zasłużony dla tej parafii ksiądz Edward Maj jest już na emeryturze, ale wciąż służy tam swoją pomocą. Obecny proboszczem jest ksiądz Jan Czech.



ROCZNICA URODZIN WIELKIEGO POLAKA

# Wiedzą dużo o Chopinie



Uczniowie w Turnieju Chopinowskim pokazali, że życie i twórczość Fryderyka Chopina są im świetnie znane.

**R**odem warszawianin, sercem Polak, a talentem światła obywatel" - pod takim tytułem realizowany był Międzygminny Turniej Chopinowski. Impreza została zorganizowana z okazji Roku Fryderyka Chopina.

Turniej Chopinowski miał przybliżyć biografię kompozytora oraz zachęcić do różnorodnych działań artystycznych inspirowanych jego muzyką. Uczniowie uczestniczący w nim pisali wiersze, pędzłem „malowali” jego muzykę oraz przygotowywali prezentacje multimedialne o kompozytorze.

Laureatami konkursu literackiego „Poezja dźwięków” zostali: Daria Giegoła z PSP w Mazowszaniech, Katarzyna Piasecka z PSP w Kowali, Wiktoria Kaim z PSP w Końcach, Marcin Kacperkiewicz z PSP w Młocynie Mniejszych oraz Nadia Miga z PSP w Mazowszaniech.

Młodzi poeci w strofach swoich wierszy nawiązywali do motywów z życia i twórczości Chopina. W konkursie „Muzyka Chopina pędzłem malowana” spośród licznych prac plastycznych nagrodzono: Milenę Karbownik z PSP w Kowali, Olę Włodarczyk z PSP w Końcach, Joannę Knucińską z PSP w Dąbrowce Warszawskiej, Macieja Rzepeckiego z PSP w Kowali, Klaudię Koldziejczyk z PSP w Mazowszaniech oraz Kamila Masiarza z PSP w Kowali.

W konkursie plastycznym brali także udział uczniowie najmłodszych klas. Nagrody zdobyli: Wiktoria Mirecka z PSP w Kowali, Wiktoria Jaku-

bowska z PSP w Mazowszaniech, Daniel Gromski z PSP w Kowali, a także Agata Kucharska, Natalia Woźniak i Julia Górka z oddziału przedszkolnego w PSP w Kowali.

W kategorii prezentacje multimedialne o życiu i twórczości Chopina wyróżniono: Paulinę Winiarską z PSP w Kowali, Mateusza Rychlickiego z PSP w Końcach, Anitę Krukowską z PSP w Młocynie Mniejszych oraz Izabelę Marzec z PSP w Mazowszaniech.

Odbył się także konkurs wiedzy o życiu i twórczości Chopina, w którym wzięli udział uczniowie szkół podstawowych. Uczestnicy wykazali się znajomością muzyki i faktów z życia kompozytora. Najlepsi okazali się: Paweł Włodarczyk z PSP w Młocynie Mniejszych, Anita Krukowska z PSP w Młocynie Mniejszych oraz Ewelina Mirecka z PSP w Kowali.

Pomysłodawcą i organizatorem imprezy była Publiczna Szkoła Podstawowa im. J. Korczaka w Kowali, a jej patronem - wójt gminy Kowala Sławomir Stanik.

23 kwietnia w PSP w Kowali odbyło się podsumowanie turnieju i wręczenie laureatom oraz finalistom nagród i dyplomów. Drugi etap obchodów Roku Chopina w naszej gminie planowany jest na 1 października 2010 roku - w Międzynarodowym Dniu Muzyki. Odbędzie się wtedy happening chopinowski, łączący różne działania edukacyjne, artystyczne i integracyjne, takie jak koncert, wystawa plastyczna, warsztaty muzyczne i plastyczne.

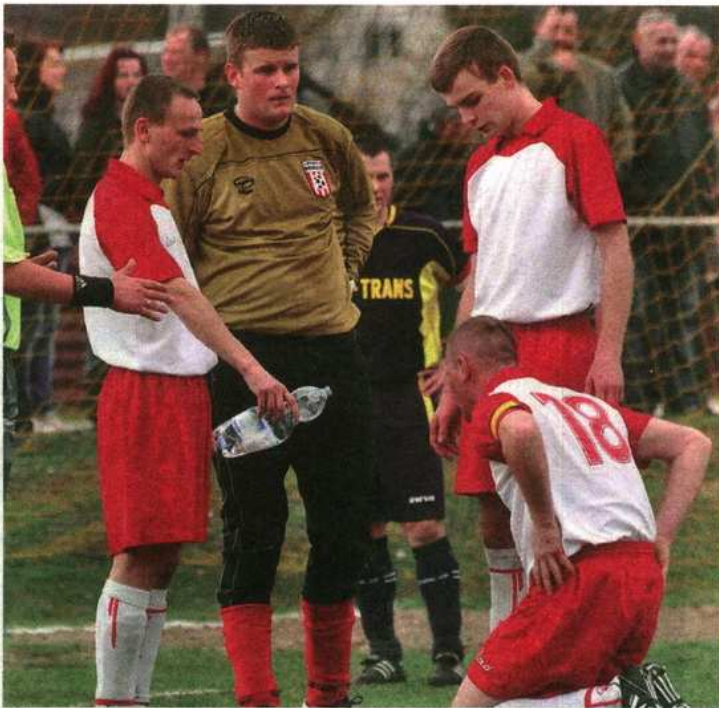
# Zorza w opałach

■ Piłkarze z Kowali w fatalnym stylu przegrali mecz z Sadownikiem Błędów. Dziś jadą na mecz z Powiślanką



Jarosław Kszczotek, trener Zorzy Kowala:

- Ostatni mecz był najstarszym jaki drużyna zagrała od momentu, gdy z nią pracuję. Na pewno złożył się na to fakt, że zespół jest przetrzebiony kontuzjami i nie mogłem skorzystać z kilku graczy. Środy również nie zapowiadają się pomyślnie, bo niektórzy zawodnicy pracują i nie będą mogli się zwinąć na mecz. Jestem jednak dobrej myśli, że powalczymy i zdołamy się utrzymać.



Piłkarze Zorzy mają trudny terminarz gier i ciężko im będzie zdobywać punkty w Lipsku i Wierzbicy.

**P**odopieczni trenera Jarosława Kszczotka pokonując lidera tabeli, liżącą Polonię rozbudzili apetyty swoich kibiców. Okres żaloby narodowej nie był dla nich przychylny. Po powrocie na boisko w meczu z Sadownikiem Błędów zagrał bardzo słabo.

Kiedy Zorza pokonała 2:0 Polonię iżła i zrobiła to w dobrym stylu, niektórzy fani z Kowali widzieli już swoich pupili w środku tabeli. Niestety jedna jaskółka wiosny nie czyni, a to mądre porzekadło najdobitniej sprawdza się do tego co wyczyniają zawodnicy Zorzy.

### BŁĘDY DEFENSORÓW

W niedzielę zespół na własnym boisku przegrał 1:3 z Sadownikiem Błędów. Już do przerwy było 0:2, a słaba gra gospodarzy nie napawała optymizmem. Goście mogli prowadzić znacznie wyżej. Rozmiary porażki

zmniejszył Marek Zakrzewski z rzutu karnego.

Trener Kszczotek przyznał, że jego zespół zagrał fatalnie, ale usprawiedliwiał drużynę tym, że zagrała ona mocno osłabiona. Na własne życzenie z kontuzją zagrał wspomniany Zakrzewski. Za żółte kartki pauzował Bartłomiej Kszczotek. Z powodu kontuzji nie mogli zagrać Michał Fryszkowski, zaś Jakub Stępień zszedł z boiska już w 20 minucie.

### WYPADNIE BRAMKARZ

Zespół Zorzy chce jak najszybciej zapomnieć o przegranej, gdyż drużynie czeka teraz prawdziwy maraton. Grać będą systemem środa - niedziela. Dziś drużyna wyjeżdża do Lipska, gdzie zmierzy się z wiceliderem tabeli, tamtejszą Powiślanką. Każdy punkt zdobyty w tym meczu przez Zorzę będzie sporą niespodzianką. Tym bardziej, że w spotkaniu nie zagrają Dominik Lesniewski i bramkarz Karol Lis. -

Niestety środy mogą być dla nas kluczowe, bo niektórzy zawodnicy pracują. Wiem jednak, że niektóre kluby będą się borykać z podobnymi problemami - mówi trener Jarosław Kszczotek.

### DERBY W WIERZBICY

Kalendarz wiosennych rozgrywek w klasie okręgowej ułożył się dla piłkarzy z Kowali fatalnie. Po meczu z Powiślanką, w sobotę drużyna zmierzy się na wyjeździe z kolejną czołową drużyną w lidze, Orłem Wierzbica. Dla kibiców będą to swego rodzaju derby, wszak obie gminy sąsiadują ze sobą. Wierzbicki klub stworzył zespół, naszpikowany zawodnikami, którzy jeszcze nie tak dawno biegali po trzecioligowych boiskach.

Zorza zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli i jest w opałach, ale trener i jego podopieczni wierzą, że są w stanie uzbierać wystarczającą liczbę punktów i utrzymać się w lidze.

SIATKARZE Z KOWALI W PIERWSZEJ LIDZE

# Grunt to zabawa

**S**iatkarze amatorzy z Kowali zajmują ósme miejsce w pierwszej lidze w Amatorskiej Lidze RTKKF.

Po historycznym awansie na najwyższy amatorski szczebel, siatkarze, którzy na co dzień trenują w Parznicach, wygrali dwa spotkania, a w ostatniej kolejce byli bliscy pokonania drużyny PWSOŚ. Po wygranej 25:21, w drugim secie już prowadzili 25:24, ale ostatecznie przegrali 31:29. Tie-break przegrali już do 11.

Jak mówi Jacek Bednarczyk, jeden z zawodników siat-

karskiej drużyny Kowali, to jest liga amatorska i wyniki schodzą na dalszy plan. Najważniejsze, że grono ludzi lubi pograć i wszyscy dobrze się bawią.

**TABELA I LIGI**

1. Rosa	8	19	14:4
2. Czarni	9	16	14:8
3. Grnix	6	14	10:4
4. PWSOŚR	8	12	9:5
5. Wolandów	6	11	8:4
6. Jastrząb	6	9	7:7
7. Walmar	7	7	8:11
8. KOWALA	6	6	6:9
9. Mazda	6	5	4:10
10. Elektronik	7	0	1:1

SZKOLNA WYSTAWA

# Wyjątkowa lekcja o Katyniu

**S**tare wycinki z gazet, zdjęcia, książki, mapy - wszystko o Katyniu co uczniowie mogli oglądać podczas wystawy zorganizowanej w Publicznej Szkole Podstawowej w Kowali.

Wystawę w szkole zorganizowano tuż przed tragedią pod Smoleńskiem, gdzie rozbił się samolot rządowy wraz z parą prezydencką oraz 94 innymi ważnymi osobami. Być może wielu uczniów przed tym wyda-

rzeniem patrzyło na wystawę bez emocji. Jednak potem nabrała ona szczególnego znaczenia. Dzieci same chciały się dowiedzieć, co wydarzyło się w Katyniu w 1940 roku, po co lecieli tam prezydent Lech Kaczyński i jego żona Maria. Młodzież z chęcią oglądała zdjęcia, wycinki z gazet, mapy, zadawała nauczycielom mnóstwo pytań. Przez pryzmat tragedii, uczniowie mieli wyjątkową lekcję historii.



Uczniowie z chęcią oglądali wystawę o Katyniu.